

PIOTR PIĘTKOWSKI
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Historyczny
ORCID: 0000-0002-9960-7173

Paweł Babij, *Wojskowość Słowian Połabskich*, t. 1, Wrocław 2017 (Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości, t. 5), ss. 335 + mapa

Zainteresowanie dziejami Słowiańszczyzny Połabskiej ma w polskiej mediewistyce długą metrykę sięgającą końca XIX w.¹ Stan ten można po części wytłumaczyć, wskazując na stosunkowo bogatą bazę źródłową, odnoszącą się do Słowian zamieszkujących w średniowieczu tereny nad Łabą, ale też trzeba pamiętać o szczególnym zainteresowaniu, jakie ten temat wzbudzał – i nadal wzbudza – w kontekście początków państwa polskiego. Na tym tle należy wspomnieć o studiach poczynionych w pierwszej połowie XX w. szczególnie przez Józefa Widajewicza czy Kazimierza Tymienieckiego, którzy wielokrotnie w centrum swoich badań stawiali położoną na zachód od Odry Słowiańszczyznę². Poczesne miejsce w badaniach Połabia zajmuje także powojenny dorobek Kazimierza Myślińskiego³. Również badacze niemieccy, z racji przynależności terytorialnej tego obszaru, podejmowali szerokie studia nad

¹ Zob. m.in. Kazimierz Wachowski, *Słowiańszczyzna Zachodnia. Studya historyczne*, t. 1, Warszawa 1902. Książka doczekała się dwukrotnej reedycji, zob. *idem*, *Słowiańszczyzna Zachodnia*, wstępem poprzedził Gerard Labuda, Poznań 1950, oraz *idem*, *Słowiańszczyzna Zachodnia*, posłowiem zaopatrzył Gerard Labuda, Poznań 2000 (Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wznowienia, t. 6).

² Przytoczony przez Autora recenzowanej publikacji zasób prac wymaga właśnie uzupełnienia o monografię Józefa Widajewicza, *Słowianie Zachodni a Niemcy w wiekach średnich*, Katowice 1946 (Biblioteka Słowiańska, 1). Na uwagę zasługują też powojenne badania, m.in. Kazimierza Tymienieckiego, *Studia porównawcze do dziejów Słowian połabskich (przyczynki do dziejów połabskich i pomorskich Słowian z dodaniem uwag dotyczących powstawania miast i paru innych jeszcze kwestii)*, „Roczniki Historyczne”, 31 (1965), s. 119–151 (i jako osobne wydanie pod tym samym tytułem, Poznań 1965), które niestety zostały pominięte w monografii Pawła Babija.

³ Zob. m.in. Kazimierz Myśliński, *Polska wobec Słowian Połabskich do końca wieku XII*, Lublin 1993.

dziejami Słowian na Połabiu. Temat ten jest z pewnością jednym z bardziej interesujących zagadnień dla znacznie szerszego grona odbiorców, czego dowodem w ostatnich latach może być chociażby popularnonaukowa synteza autorstwa Jerzego Strzelczyka, która całkiem niedawno doczekała się drugiego wydania⁴. Pod tym hasłem powstają również inne popularne prace traktujące o dziejach nadłabskich Słowian, jednak przyglądając się ich bibliografiom można odnieść wrażenie, że są one oparte na dziełach powstałych kilkadziesiąt lat temu, stąd też przekazują treści, które obecnie w nauce poddawane są nieustannej weryfikacji⁵. W tym kontekście monografia Pawła Babija – historyka wojskowości – pojawia się na rynku wydawniczym jako nowa jakość, której głównym walorem jest zebranie i przedstawienie aktualnej literatury dla tego zagadnienia, widzianego oczywiście przez pryzmat konfliktów militarnych.

Recenzowana praca stanowi piąty tom zainicjowanej w 2012 r., prężnie rozwijającej się serii zatytułowanej „Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości”, która w zamierzeniu jej twórców – na co wskazuje bezpośrednio nazwa – została powołana w celu publikowania prac związanych z szeroko rozumianą historią wojskowości. Nie posiada ona jakichkolwiek dokładnych ram chronologicznych, gdyż przedmiotem definiującym całą ideę jej powstania są wszelkie uchwytne źródłowo przejawy konfliktów zbrojnych zaistniałych od starożytności po czasy współczesne, a także służy prezentacji interesujących życiorysów ludzi świata wojskowości. Seria ta, poprzez swoich redaktorów, jest bezpośrednio powiązana z Instytutem Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego, a dokładniej z kierunkiem studiów pierwszego stopnia (studia licencjackie), nazwanym „Militarioznawstwo”, realizowanym pod kierownictwem wybitnego znawcy historii wojskowości, prof. dra hab. Jerzego Maronia⁶. W ramach serii ukazują się opracowania zbiorowe oraz monografie autorskie. Do tej pory opublikowano, łącznie z recenzowaną pozycją,

⁴ Zob. Jerzy Strzelczyk, *Słowianie Polabscy*, Poznań 2002 (reedycja: Poznań 2013). Warto też zwrócić uwagę na najnowszą popularnonaukową pracę tego badacza *idem*, *Bohaterowie Słowian Polabskich*, Poznań 2017.

⁵ Dla przykładu wymienię tu tylko kilka najnowszych pozycji, mianowicie: Artur Szrejter, *Pod pogańskim sztandarem. Dzieje tysiąca wojen Słowian połabskich od VII do XII wieku*, Warszawa 2014 (reedycja: Warszawa 2016); Robert F. Barkowski, *Polabie 983*, Warszawa 2015; *idem*, *Słowianie Polabscy. Dzieje zagłady*, Warszawa 2015; *idem*, *Krucjata połabska 1147*, Warszawa 2017; *idem*, *Poczet władców słowiańskich 631–1168. Połabie*, Warszawa 2017.

⁶ O kierunku oraz jego założeniach zob. <http://stara.wnhip.uni.wroc.pl/rekrutacja-mili.html> (dostęp: 17 IV 2018).

szęść tomów⁷. *Wojskowość Słowian Połabskich*, jako zamierzenie zaplanowane na dwa tomy, wpisuje się zatem w program całej serii i w swym założeniu powinna stanowić ważny element budowania jej dalszej renomy na rynku wydawniczym.

Recenzowany tom pierwszy *Wojskowości Słowian Połabskich* jest w dużej mierze obszernym wprowadzeniem do całego zagadnienia. Posiada on czytelny układ czterech rozdziałów. Znajdziemy tu kolejno: wstęp, wyczerpująco zarysowany stan badań, tło historyczno-geograficzne, historię polityczno-militarną Połabszczyzny, organizację militarną społeczeństwa. Autor świadomie odsyła również czytelnika do mającego powstać w niedalekiej przyszłości drugiego tomu, który poświęcony zostanie głównie technice wojskowej i sztuce wojennej. Pierwsze zagadnienie dotykać będzie m.in. problematyki uzbrojenia, sztuki fortyfikacyjnej oraz budowy okrętów. Przedmiotem drugiego z nich ma być szczegółowy przebieg działań wojennych rozpatrywanych osobno w odniesieniu do walk prowadzonych na lądzie, w tym oblegania i obrony grodów oraz operacji prowadzonych na morzu i akwenach śródlądowych. Autor zapowiada, iż podstawę do odtworzenia tych zagadnień stanowić będą zarówno źródła historyczne, jak i archeologiczne. Sam podział pracy jest więc klarowny, a każda część powinna stanowić spójną całość. Zaplanowany drugi tom będzie zawierał też katalog znalezisk archeologicznych militariów z terenu Połabszczyzny, a także końcowe uwagi i wnioski dla całego ujęcia tematu.

Należy podkreślić, że Autor posługuje się przystępnym językiem, który momentami skraca dystans (nawet w niektórych miejscach zbyt stanowczo) pomiędzy nim a czytelnikiem, o czym świadczy np. celowe urwanie wątku rozpoczętego w jednym z akapitów: „Nie uprzedzajmy jednak biegu połabskiej historii...”⁸. Niewątpliwie takie podejście ma swoje zalety, m.in. podczas tłumaczenia zawilości pewnych zagadnień typowych dla przedmiotu warsztatu historyka wojskowości, które stają się przez to bardziej klarowne dla laików, jednak przez znawców

⁷ Wyłączając recenzowaną książkę, są to następujące publikacje: *Od Grunwaldu do Bzury. Bitwy i boje polskie na przestrzeni dziejów*, red. Jacek Jędrzyński et al., Wrocław 2012 (Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości, t. 1); *Wojsko, polityka, społeczeństwo. Studia z historii społecznej od antyku do współczesności*, red. Jacek Jędrzyński et al., Wrocław 2013 (Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości, t. 2); Jerzy Maroń, *O osobliwościach polskiej historii wojskowości*, Wrocław 2013 (Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości, t. 3); *Kadry decydują o wszystkim. Studia z zakresu biografistyki wojskowej*, red. Jacek Jędrzyński et al., Wrocław 2015 (Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości, t. 4); Jerzy Maroń, *Znani, nieznanymi i zapoznani historycy wojskowości z kręgu Władysława Konopczyńskiego i Stanisława Herbsta*, Wrocław 2018 (Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości, t. 7). Wydanie tomu 6, poświęconego majorowi Ryszardowi Małkiewiczowi, autorstwa Marcina Zugaja, zaplanowane zostało na 2019 r.

⁸ Babij, *Wojskowość Słowian*, s. 117.

tematu może być to odebrane krytycznie. Omawiana monografia, będąca wynikiem wieloletnich studiów, jest pracą naukową, tymczasem zastosowany miejscami zbyt publicystyczny styl sprawia wrażenie, że mamy do czynienia z książką popularnonaukową, a więc formą pisarstwa, które przecież w części (jak np. twórczość Roberta F. Barkowskiego) zostało przez samego Autora nie najlepiej ocenione⁹. W samym tekście zdarzają się też rudymenarne potknięcia językowe, o czym świadczy np. taki cytat: „w praktyce jednak jej znaczenie ogranicza się do postawienia kolejnego kroku wzwyż [podkreślenie – P.P.] na chwiejnej drabinie współzależnych hipotez”¹⁰. W dalszych częściach pracy występują też inne lapsusy, które można by było złożyć na karb stylu pisania Autora¹¹.

Głównym atutem recenzowanego opracowania jest przede wszystkim zebranie obszernej bazy źródłowej i gruntowna ocena literatury mającej wpływ na współczesny obraz wczesnośredniowiecznej wojskowości Połabian. Składają się nań prace badaczy głównie polskich, niemieckich oraz skandynawskich. Ponadto Autor porównuje ten obraz z dotychczasowymi wynikami badań nad militaryzacją społeczeństwa w krajach ościennych jak Polska, Dania czy poszczególnych części Cesarstwa. Dzięki temu jest w stanie dokonać szerokiej analizy wielu zagadnień natury wojskowej i wskazać na uniwersalne wzorce form organizacji militarnej społeczeństwa, istniejące w tej części wczesnośredniowiecznej Europy.

Kapitałnym przykładem są tu analizy Autora czynione na bazie koncepcji funkcjonującego co najmniej od czasów karolińskich systemu rekrutowania tzw. pospolitego ruszenia na wypadek zagrożenia militarnego z okręgów terytorialnych (łac. *regna*)¹². Temat ten z pewnością dość dobrze znany historykom wojskowości zajmującym się terenami szczególnie dzisiejszych Niemiec w średniowieczu, jest niezwykle inspirujący w kontekście próby wytłumaczenia użytego przez kronikarza merseburskiego Thietmara terminu *regnum sibi ablatum*, które pada w kontekście

⁹ *Ibidem*, s. 33–34.

¹⁰ *Ibidem*, s. 28. Oczywiście słowo „wzwyż” jest tu określeniem zbędnym.

¹¹ Trochę chaosu i skrótów myślowych Autora widoczne jest też w niektórych miejscach recenzowanej monografii, np. na s. 171 odnajdujemy stwierdzenie: „Z łaski saskiego księcia Przybyśław dzierżył odtąd jako lenno ziemie Obodrzcyców właściwych. Zostały one zresztą uszczuplone o przyznany wspomagającemu Henryka Lwa hrabiemu Guncelinowi gród Zwierzyn i zajęty przez Kazimierza pomorskiego Dymin”. Można więc odnieść poniekąd wrażenie, że wspomniany w tym wycinku gród w Dyminie leżał w ziemi obodrzyckiej, co oczywiście nie jest poprawne. Autorowi chodzi zapewne o to, iż książę pomorski Kazimierz I podbija w tym czasie okolice Dymina i przejmuje je włączając do swojego władztwa.

¹² *Ibidem*, s. 210–228.

wspomnienia konfliktu Bolesława czeskiego z Mieszkiem I (datowanego na drugą połowę lat 80. X w. bądź *stricte* na 990 r.). Trwająca w polskiej mediewistyce gorąca dyskusja na temat identyfikacji tego terytorium¹³ mogłaby w istocie dotyczyć okręgu wojskowego (być może tożsamego z jakimś terytorium plemiennym), który Mieszko przejął uprzednio na południowym Połabiu z rąk czeskich, jednak zasygnalizowana kwestia wymagałaby z pewnością szerszego uargumentowania w formie osobnego artykułu. Pomimo kapitalnej dedukcji przeprowadzonej przez Autora nie porusza on jednak szerzej w tym kontekście zagadnienia, skupiając się wyłącznie na opisie działań wojennych podjętych przez księcia Bolesława czeskiego, w którego szeregach znajdował się regiment Luciców. Co więcej, w poprzednim rozdziale poświęconym przecież – jak sam jego tytuł wskazuje – historii polityczno-militarnej Słowian Połabskich, Autor nawet nie wspomina o zaistnieniu konfliktu o *regnum ablatum*¹⁴. Szkoda, że ta ważna dla polskiej mediewistyki kwestia nie znalazła więc w recenzowanej monografii jakiegokolwiek wyjaśnienia, które to z pewnością mogłoby wzbogacić dotychczasową dyskusję. Charakteryzuje to poniekąd specyfikę pracy Autora nad źródłem, który wykorzystuje je instrumentalnie pod kątem jedynie własnych zainteresowań, czerpiąc z niego jak najwięcej informacji z zakresu historii wojskowości, a pomijając inne ważne wątki historiograficzne.

W pracy widać też sporo innych miejsc gdzie Autor dość intuicyjnie przeszedł do wyjaśnienia pewnych zagadnień. Za przykład może posłużyć podpunkt poświęcony organizacji floty, który nie został opatrzony jakimkolwiek przypisem¹⁵. Co prawda, nie dokonano tu większej nadinterpretacji, ale podparcie w tym miejscu wniosków Autora dotyczących obostrzeń wynikających z prawa książęcego odnośnie do budowy i wyposażenia łodzi, choćby poprzez przywołanie pracy Waldemara Ossowskiego¹⁶, pozwoliłoby na lepsze uargumentowanie wyłożonego w tym miejscu, dość klarownego, stanowiska Autora w tej kwestii. Przy omawianiu zaś złożonego problemu lokalizacji *civitas Dragoviti* (grodu Drogowita) Paweł Babij

¹³ W tej sprawie zob. m.in. Lech A. Tyszkiewicz, *Słowianie a Awarowie. Organizacja plemienna Słowian*, Wrocław 2009, s. 102–104. Dotychczasową dyskusję na ten temat w kręgu polskich badaczy podsumował m. in. Piotr Piętkowski, *Historiograficzny spór o „regnum ablatum”*, [w:] *Problem pogranicza w średniowieczu. Materiały z XI Ogólnopolskiej Studenckiej Sesji Mediewistycznej*, red. Monika Jędrzejek, Kraków 2013, s. 33–44.

¹⁴ Wspomina jedynie o trzech wyprawach wojennych skierowanych przeciwko bliżej nieokreślonym Słowianom Połabskim.

¹⁵ Babij, *Wojskowość Słowian*, s. 284.

¹⁶ Waldemar Ossowski, *Przemiany w skutnictwie rzeczonym w Polsce. Studium archeologiczne*, Gdańsk 2010 (Prace Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku. Seria B, t. 1).

przyjmuje prawie bezkrytycznie jedynie pogląd zaprezentowany przez Jerzego Nalepę, identyfikujący ten ośrodek z Brenną¹⁷. Autor skoncentrował się na przedstawieniu argumentacji zwolenników tego poglądu, nie rozważając zarazem innych alternatywnych koncepcji¹⁸. Podobnie w wypadku opisu działań tzw. krucjaty połabskiej nie czyni szerszych odwołań do bogatej literatury tego zagadnienia¹⁹.

Główny zarzut, który należałoby skierować do Autora recenzowanej monografii, to dość chaotyczne przytaczanie w różnych miejscach publikacji, które w niej wykorzystał. W części wstępu poświęconej roli badań archeologicznych dla tego tematu brakuje jakiegokolwiek odniesienia do dorobku Marka Dulnicza. Najważniejsza praca tego badacza, ujmująca zagadnienie kształtowania się Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej właśnie od strony archeologicznej²⁰, do której odnośnik powinien znaleźć się na jednej z pierwszych stron książki, jest przez Autora cytowana dopiero w zbiorczym zestawieniu kilku innych prac archeologicznych (s. 68 w przyp. 321). Przy prezentacji dorobku Janisława Osiegińskiego zabrakło natomiast jego najważniejszej monografii na temat zewnętrznej polityki księstwa rugijskiego w latach 1168–1328²¹. Z kolei w kontekście omawiania postaci Absalona, (arcy)biskupa duńskiego, Autor nie przytoczył poświęconego mu w całości znakomitego studium autorstwa Krzysztofa Guzikowskiego, opublikowanego w tomie *Ecclesia et bellum. Kościół wobec wojny i zaangażowania militarnego duchowieństwa w wiekach średnich*²², choć z tej samej publikacji pochodzi jeden z cytowanych przezeń w recenzowanej książce jego własnych artykułów²³.

W rozdziale źródłowym przedstawiającym wykorzystane przez Autora dzieła narracyjne dziwi nieco umniejszenie roli żywotów św. Ottona, autorstwa Mniacha z Prüfening, Ebona oraz Herborda, przekazujących przecież wiele cennych

¹⁷ Jerzy Nalepa, *Wyprawa Franków na Wioletów w 789 r.*, „*Slavia Antiqua*”, 4 (1953), s. 221–224. Przypomniał o tym choćby niedawno w trzecim rozdziale popularyzatorskiej pracy Strzelczyk, *Bohaterowie*, s. 88–106.

¹⁸ Babij, *Wojskowość Słowian*, s. 101–103.

¹⁹ *Ibidem*, s. 168–169.

²⁰ Marek Dulnicz, *Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno-Zachodniej. Studium archeologiczne*, Warszawa 2001.

²¹ Janisław Osiegiński, *Polityka zewnętrzna Księstwa Rugii (1168–1328)*, Poznań 1975.

²² Krzysztof Guzikowski, „*Służyć modlitwą i bronią*” – arcybiskup Absalon twórca sukcesów militarnych Danii w drugiej połowie XII wieku, [w:] *Ecclesia et bellum. Kościół wobec wojny i zaangażowania militarnego duchowieństwa w wiekach średnich*, red. Radosław Kotecki, Jacek Maciejewski, Bydgoszcz 2016, s. 168–181.

²³ Paweł Babij, *Kościół i duchowieństwo w walkach na Polabiu przed krucjatą wedyjską w 1147 roku*, [w:] *Ecclesia et bellum*, s. 121–141.

informacji o ziemiach dawnego Związku Lucickiego. Niedopatrzenie to jest szczególnie rażące w zestawieniu z dokonaną przez Autora oceną kronik spisanych przez Widukinda z Korbei, Thietmara, Adama z Bremy, Helmolda czy Saxo Gramatyka, którym poświęcono znacznie więcej miejsca. Żywoty te zawierają przecież bardzo dużo informacji, na które zresztą powołuje się sam Autor w wielu miejscach swojej pracy. Należałoby więc omówić bliżej dzieła hagiografów św. Ottona, tak jak zostało to uczynione w stosunku do innych kronik. Pominięto także nawet marginalne wspomnienie o Jómsvikinga sadze, zadowolając się jedynie odesłaniem czytelnika w kwestii poszczególnych sag do pracy Gerarda Labudy²⁴.

Na duży plus należy jednak zaliczyć podsumowaną i przedstawioną przez Pawła Babija dyskusję na temat funkcjonowania pojęcia plemion w średniowieczu, a także jego polemikę z prezentowanymi od jakiegoś czasu poglądami na ten temat Przemysława Urbańczyka. I tu, niestety, brakuje przysłowiowej kropki nad i, gdyż Autor nie odniósł się wcale do ostatnich tez swojego adwersarza, wyrażonych w trzecim tomie Wolińskich Spotkań Mediewistycznych, a odnoszących się według opinii Urbańczyka do historiograficznego mitu powoływania do życia plemienia Wolinian, których istnienie poddaje przecież krytyce²⁵. Rozszerzenie wykorzystanej w monografii bazy publikacji o tę pozycję w zupełności wyczerpałoby temat. Niemniej Paweł Babij przekonywająco wykazał, że podejście prezentowane przez Przemysława Urbańczyka jest niewłaściwe i nie powinno się w ten sposób negować dotychczasowego dorobku naukowego, a przez to rezygnować z użytecznego i ugruntowanego w historiografii terminu, jakim jest plemię²⁶.

Na uwagę zasługują mapy oraz grafiki przygotowane własnoręcznie przez Autora oraz rozkładana kolorowa mapa. Są one czytelne i utrzymane w nienagannym stylu. Wykorzystane na nich nazwy znajdują pełne odzwierciedlenie w tekście monografii. Warto podkreślić, iż Autor opiera się w większości na polskim tłumaczeniu poszczególnych nazw geograficznych. Stosuje jednak czasem pewne wyjątki, jak np. w wypadku rzeki Reknicy (niem. Recknitz), nazywanej przez niego konsekwentnie za dotychczasową literaturą przedmiotu Raxą. Przy tej sposobności podkreśla on zarazem dobrą znajomość studiów językoznawczych. Jednym

²⁴ Gerard Labuda, *Saga o Strybjörnie, jarlu Jomsborga*, „Slavia Antiqua”, 4 (1953), s. 283–332; Babij, *Wojskowość Słowian*, s. 63.

²⁵ Zob. Przemysław Urbańczyk, *Who were medieval „Wolinians”*, [w:] *Kościół w dobie chrystianizacji*, red. Marian Rębkowski, Szczecin 2016 (Wolińskie Spotkania Mediewistyczne, t. 3), s. 33–41.

²⁶ Babij, *Wojskowość Słowian*, s. 75–76.

z wykorzystywanych przez niego źródeł w tym zakresie jest *Słownik etymologiczny języka Drzewian Połabskich*²⁷. Niewątpliwe przywołane przez Autora na tej podstawie próby rekonstrukcji słownictwa związanego zarówno z walką, jak i organizacją sił zbrojnych przez wojowników na Połabiu (jak np. chorągiew, proporzec), w odniesieniu do nazw łacińskich (*vexillum*, *cuneus*) są godne podkreślenia. Dużo miejsca poświęcono w tej części również finansowaniu sił zbrojnych, czy porównaniu słowiańskich oddziałów świątynnych z wojskami wystawianymi przez Kościół w Rzeszy, co też zasługuje na docenienie.

Całościowo oceniając pracy Pawła Babija, należy podkreślić, że jej wielkim walorem nie jest tylko pionierskie i gruntowne przedstawienie dziejów wojskowych części Słowian Zachodnich, co z pewnością przyniesie Autorowi uznanie, ale także to, że jest to nowe monograficzne ujęcie dziejów północnej Połabszczyzny. Dzięki zastosowanemu układowi dzieła czytelnik może w sposób klarowny zapoznać się z podziałami wewnętrznymi Połabia, co stanowi duży walor tej pracy. To samo tyczy się dobrze opracowanej kwestii osadnictwa plemiennego. Porównanie tak zakreślonego obszaru do ościennych organizmów politycznych pozwala także na lepsze zrozumienie specyfiki sytuacji politycznej na wczesnośredniowiecznym Połabiu do czasów jego podboju w XII w. Okazuje się także, że system wojskowy jaki wyłania się na gruncie zachowanych przekazów pisanych znajduje swoje odzwierciedlenie w innych opisach średniowiecznych armii i stosowanych przez nich taktyk. Ukazuje to przenikanie się wzajemne wzorców między poszczególnymi terenami. Istotny wpływ ma oczywiście karoliński system organizacji armii, który w świetle źródeł – zarówno tych historycznych, jak i archeologicznych – jako jeden z pierwszych (i przy tym najsilniej) oddziaływał na całą Połabszczyznę i inne kraje regionu. Mając na uwadze dotychczasowy stan wiedzy i analizy zaprezentowane przez Pawła Babija w niniejszej monografii, należy spodziewać się rychłego rozszerzenia tej podstawy w drugim tomie *Wojskowości Słowian Połabskich*, który powinien w jeszcze większym stopniu być poświęcony sprawom *stricte* militarnym, a także w formie ilustracyjnej prezentować namacalne świadectwa (szkice broni, łodzi, rekonstrukcji obwarowań grodowych, ustawienie poszczególnych formacji etc.) związane z tematyką. Jako synteza wojskowych dziejów Słowiańszczyzny Połabskiej recenzowana monografia spełnia zatem pokładane w niej nadzieje i jest warta polecenia szerszemu gronu czytelników.

²⁷ *Słownik etymologiczny języka Drzewian Połabskich*, oprac. Tadeusz Lehr-Splawiński, Kazimierz Polański, z. 1–6, Wrocław 1962–1994.